GODZIENNA

Nr 122. ROK 1833.

CZWARTEK 9 MAJA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro S. Grzegorza Teol.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 6, 725	+ 12,1	+ 3,6	Pu. wschodni słaby	Pogoda	
6. 12	„ 6, 479	18,7	5,3	Pu. zachodni mocny	Chmury	
3	„ 6, 565	16,2	3,0	Zachodni mocny	Pochmurno	
9	„ 7, 118	+ 9,4	+ 2,2	Pu. zachodni średni	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy postanowienia Senatu Rządzącego z d. 1 b. m. i r. N. 1420 D. G. S. przedsięwziętą zostanie w biórze Wydziału Dochodów publicznych w dniu 15 maja r. b. o godzinie 10 zrana, licytacya publiczna wieczystey dzierzawy od dnia 1 czerwca 1833 r. zaczynając, officyny w Prądniku Białym położonéy w raz z gruntami do teyże należącymi. Cena do pierwszego wywołania, ustanawia się w kwocie złp. 1660 gr. 7 każdy przystępujący do licytacyi, złoży na Vadium 1/10 część kwoty powyższey, warunki zaś przez Senat zatwierdzone, znaydują się w Wydziale do odczytania każdego czasu.

Kraków d. 4 maja 1833 roku.
X. Bystrzonowski.
Gadomski Sekr. Wydz.
(2r.)

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ninieyszym podaje do publiczney wiadomości, iż jest upoważnionym do zakupienia 33 sztuk koni do służby żandarmeryi krajowey zdatnych, wzywając mających chęć podjęcia się takowey dostawy, aby się przez sekretne deklaracye, dobrze opieczętowane w jak naykrótszym czasie do Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zgłosili, wyrażając w deklaracyach po jakiey naytańszey cenie dostawy koni podeymują się, którey warunki celnieyszemi będą następujące:

a) Wszystkie konie powinny bydź gniadey maści.

b) Między pięciu a sześciu laty mające.

c) Miary od 14 do 15 stóp.

d) Winny bydź klacze lub wałachy z ogonami wyłączając ogiery.

e) Zastrzegają się wszelkie ukryte defekta, za które podeymca dostawy, stanie się odpowiedzialnym.

f) Kaucyi złoży podeymca na 33 koni przy deklaracyi 1000 złp. w gotowiznie lub papierach bankowych.

g) Entrepryza zkontraktowaną bydź może razem lub naymniey po 10 koni, a w stósunku i kaucya złożona.

h) Termin dostawy na d 1 czerwca oznacza się. — Kraków d. 7 maja 1833 roku.

Senator Prezydujący
X. Walczyński.
Konwicki Sekr: Wydz.

REKTOR
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

W dopełnieniu reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 4 listopada 1831 Nr. 4762, zawiadamia osoby w tym względzie interessowane iż dnia 21 Maja b. r. przy ulicy Grodzkiey w kollegium jurydycznem w kancellaryi uniwersytetu o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacya publiczna na dostawę lekarstw do instytutu klinicznego przy uniwersytecie na rok szkolny 18$\frac{33}{44}$. Warunki licytacyi przed jey rozpoczęciem, ubiegającym się o wspomnioną dostawę lekarstw podanemi zostaną.

Estreicher.

Sek. Uniwers. Jagiel. *Jankowski.*

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 6 7 Maja 1833 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	15	15	14	15	11	15	10	24
— Żyta.........	8	—	7	15	7	6	7	—
— Jęczmie:...	6	24	6	15	5	24	5	—
— Owsa.......	5	15	5	12	5	—	—	—
— Grochu.....	8	—	7	15	7	3	—	—
— Jagieł......	28	—	20	—	—	—	—	—
— Rzepakn...	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Kasprzycki. W. G. M. *Gołębiowski.* K. T.

Część Nieurzędowa.

NIEMCY

Lipsk 17 *Kwietnia.*

Tuteysza gazeta zawiera następujący artykuł z Berlina pod dniem 14 b. m: »Jest teraz mowa o nowém prawie, które seym niemiecki uchwalić ma dla państw związkowych w Niemczech, wedle którego każdy, ktoby w podobnych zaburzeniach jak było frankfortskie w nocy 3 kwietnia, schwytany był z bronią w ręku, ma bydź natychmiast pod sąd wojenny oddanym i wyrok bez naymnieyszey zwłoki na nim wykonany.«

Frankfort 20 *Kwietnia.*

Miasto nasze z okręgiem swoim przybrało nagle postać wojenną, i po 18 latach, widziemy po pierwszy raz obce uniformy w naszych murach. Opatrywanie potrzeb woysk, dzieje się kosztem związku niemieckiego.— Most *Sachsenhausen* strzeżony jest przez pięciu szyłwachów; jazda czyni ustawiczne patroie w okolicach. Woyska mają wyborną postawę i zachowują nayściśleyszą karność. Z początku utrzymywano, że to zajęcie militarne potrwa tylko parę miesięcy; tymczasem dowiadujemy się, że batalion Prusaków wysłany tu z Moguncyi, już tam przez inny z Koblentz nadeszły, jest zastąpionym. Przytym nadmienić wypada, że tak pomieniony batalion, jak inny w Kreitznach stojący, właściwie do pruskiego kontyngiensu osady moguńckiey należy, i tylko dla ulgi mieszkańcom od ciężarów kwaterunkowych, gdzieindziey pozostawał; liczba uwięzionych, o ile należeli do rozruchów 3 kwietnia, mniey więcey poszlakowanych dochodzi niespełna 40stu. — Wielu aktorom tey niepotrzebney dramy, udało się pouciekać w różne strony. Ten właśnie jest przypadek z doktorem Koerner, za którym listy gończe rozesłane zostały. Młody ten człowiek przebrany za kobietę wraz z siostrą swą przybył do Darmstadt, udając tam, zrzuciwszy maskę, że jest przymuszonym uchodzić z przyczyny pojedynku, co mu zjednało wiarę i sposobność dalszey ucieczki. O wypadku dotychczasowych badań, jeszcze nic z pewnością niewiadomo. Wedle protokularnego zeznania niektórych woyskowych, naymnieysza niepozostaje wątpliwość, że napastnicy w czasie bitwy, znaczne ponieśli straty w zabitych i ranionych, których jednak zdołali znaczną część pouwozić; powtóre że nie byli bez zapasów pieniężnych, albowiem część takowych usiłowali użyć na przekupienie wierności żołnierzy. Zamach ten jednak niepowiódł im się w cale, gdyż wszyscy ci żołnierze którym powciskali do rąk pieniądze, zaraz o tém donieśli swoim officerom. Przy jednym z uwięzionych znaleziono 1200 złr. w złotych sztukach francuzkich, skąd wypada wniosek, że spisek ten uknowany był przez propagandę rewolucyiną we Francyi i przez tęż kierowany. Utrzymują także, iż pierwsza wiadomość o wybuchłém zaburzeniu posłaną ztąd była zaraz do Moguncyi, skąd dano znać do Strażburga, o czem naylepiey dowodzą różne (a mianowicie w Paryżu) przepowiednie. Wszyscy tu znaydujący się jeszcze wychodnie polscy, mają ztąd ustąpić.

Dnia 21 *Kwietnia.*— Seym związku niemieckiego, ofiarował ze swojey kassy 500 zł. reńskich w srebrze na wsparcie wdów poległych żołnierzy i udzielenie zasiłku ranionym. *(G. H.)*

Karlsruche 17 *Kwietnia.*

Ogłoszone dotychczas wybory nowych reprezentantów okazują, że wielu wybrano deputowanych z principiami roku 1831.— Urlopnicy zostają jak nayszpieszniey do swych korpusów przywołani, dla gotowości wszystkich półków do marszu.— Słychać że Izby wkrótce zwołane będą.

Sztutgard 17 *Kwietnia.*

Ze wszystkich stron powracają tu urlopowani żołnierze. Żadnemu z obcych wychodniów politycznych, nie jest dozwolony przystęp do naszego kraju; wysłano ajentów do granic, aby na podobne osoby mieli baczne oko.— Do Tübingi wysłano nadzwyczaynego kommissarza, dla dochodzenia tamteyszych taynych towarzystw, a mianowicie bursztwa. (G. H.)

Moguncya 17 *kwietnia.*

Osada tuteysza państw niemieckich związkowych ma wynosić 14,000 ludzi

Wkrótce spodziewany jest batalion austryjącki strzelców tyrolskich. (G. H.)

Heidelberg 20 *kwietnia.*

Policya tuteysza wyśledziła tu kilku podżegaczy. Jednemu z akademików zabrano wszystkie jego papiery. (G. H.)

BELGIA.

Bruxella 17 *Kwietnia.*

Król Leopold nalega wszelkiemi siłami, aby Francya i Anglija, daną Belgii rękoymię, jako nayspieszniey dopełniła, lub też rezultat tego nieskończonego ociągania się rozstrzygnieniu oręża zostawiła; ostatnia rozmowa z Panem Robertem Adair, posłem angielskim, miała bydź w tey mierze ze strony króla bardzo stanowcza. — Angielski poseł miał potém naradę z jenerałem Goblet i wyprawił gońca z depeszami do swojego rządu. — Także odbywają się ciągle ćwiczenia woyska, a w tych dniach wyjeżdża król do Flandryi w celu oglądania osobiście wszystkich stojących tam pułków.

HOLANDYA.

Haga 18 *Kwietnia.*

W tuteyszych warsztatach okrętowych postrzegamy teraz nawiększą czynność; w porcie amsterdamskim pracuje przeszło 10,000 ludzi; armija nasza zostanie wzmocniona jedną dywizyą z 15,000 ludzi złożoną. — Zakupiono 50,000 sztuk broni, a drugie tyle zamówiono. Do czterech nowych bateryi przysposabiają działa; także działa pozycyjne i okrętowe, wykończają z naywiększym pośpiechem; w Amszterdamie i Dortreht, pracują nad budowaniem statków dzień i noc. Korpusy armii czynney, mają bydź wszystkie uzupełnione i rezerwami wzmocnione.

Baron Zuylen de Nyewelt udaje się z ważnemi poleceniami do Petersburga, zkąd w krótce ma powrócić.

TURCYA

Od granic Wołoskich 5 *Kwietnia.*

Gazeta Powszechna pisze od granic Turcyi: »Dowiadujemy się, że siła korpusu rossyjskiego, spieszącego na pomoc Porcie, pomnożona została znacznie, w skutek nowych rozkazów gabinetu rossyjskiego.

W Bukareście i innych mieysцach założono lazarety i wszelkie przygotowania do odparcia Ibrahima, a nawet w takim stopniu, iż w porównaniu z przysposobieniami do ostatniey woyny tureckiey, mała zachodzi różnica. Ztąd wnoszą, iż pomocny korpus rossyjski, nie będzie się ograniczać na bronieniu samey tylko stolicy tureckiey, lecz w potrzebie wypędzenia Egipcyan z Anatolii, przedsięweźmie także zaczepne działania.

Konstantynopol 1 *Kwietnia.*

Następujący artykuł nieco dawnieyszey daty, okazuje jak dalece obawa i niespokoyność ponowały w tey stolicy, i jak naglącą było potrzebą przyśpieszenie pokoju:—»Wszystko tu jest w naywiększym zamieszaniu. Ibrahim pasza wypełnia ściśle rozkazy swego oyca. Sułtan powtórzył znowu wezwanie do P. Butuniew o zpieszną i silną pomoc, a z bióra poselstwa rossyjskiego, wysłano spiesznie feldjegrów do Odessy i Sylistryi, aby woyska przeznaczone do dyspozycyi Porty, jak nayprędzey przywołano. Lecz czas nalega, a tu ledwie pomyśléć można, aby teraz rossyjskie woysko pomocne, dość spiesznie i w należytey liczbie nadciągnęło, kiedy sułtan za pierwszém oświadczeniem się Rossyi, nie chwytał się tego środka; odległość albowiem woysk rossyjskich znaczna, a nieprzyjaciel blisko. Z tey przyczyny wzywał także sułtan pośrednictwa posła francuskiego, ale od tego kroku niewiele się spodziewamy; nayprzód: że Pan Varennęs wy-

słany do główney kwatery Ibrahima paszy, nie wielkim jest przyjacielem Porty, a po niepomyślnym skutku, jakiego doznała rękoymia P. Roussin i konwencyja przez tegoż podpisana, niemożna sobie obiecywać, aby Ibrahim pasza zwracał dalej wielką uwagę na jego przedstawienia, i tracił czas na układach, zwłaszcza gdy mu na tém naywięcey należy, aby dosięgnął stolicy, nim jey przybędą posiłki na pomoc. — Sułtan miał się z swey strony bardzo stanowczo wyrazić do admirała Rousin który go chciał nakłonić do spiesznego podpisania pokoju, i taką dał mu odpowiedź: »Układać się? dobrze! podpisać? nie! gdyż to są dwie rzeczy bardzo różne pomiędzy sobą.« Zdaje się więc, że jedynie dla tego chciał rozpocząć układy, aby uzyskać czas do ściągnienia woyska posiłkowego.— Minister angielski sprawujący interessa, prawie zupełnie unika wszystkiego, grając tylko rolę dostrzegacza, z resztą widzieć można, iż niebardzo jest kontent z postępowania francuzkiego posła, i nagania otwarcie jego sposób postępowania. I nie bez słuszności czyniony zarzut posłowi francuzkiemu, iż on rzeczywiście sprawił Porcie teraźnieysze smutne położenie; ponieważ gdyby nie był z tak wielką pewnością, ręczył, za przeważający wpływ Francyi u Mehemeda Alego, i niezawierał konwencyi, niebyłyby wstrzymane postępy woysk rossyjskich, bo chociaż przyrzeczenia posła francuzkiego, nastręczały wprawdzie większe korzyści sułtanowi, niżeli wszystkie poprzednicze propozycye pokoju, przecież nie był on w stanie takowych utkutecznić, ponieważ mu do tego wszelkich moralnych i materyalnych środków brakowało. Gdyby sułtan z ofiary dworu Petersburgskiego wcześniey korzystał, byłby już tyle otrzymał woyska posiłkowego, izby spokoynie dalszych wypadków mógł oczekiwać. *(G. P. S.)*

HISZPANIA

Madryt 11 *Kwietnia.*

W stolicy panuje ciągle naywiększa spokojność; także doniesienia z prowincyi są zaspokajające. Ministrowie porozumieli się względem wszelkich środków, dla nadania rządowi mocy i utwierdzenia spokoyności wewnątrz kraju. O takowym duchu świadczy umieszczony w dzisiejszej Gazecie nadworney, okólnik ministra woyny do wszystkich jeneralnych kapitanów, który w radzie ministrów pod przewodnictwem króla ułożony i jednomyślnie postanowiony został. Na wstępie tegóż, którego celem jest zabezpieczenie spokoyności w prowincyach, wyrażono: »Publiczna spokoyność, zasadzać się powinna, na pracowitości indywidualney władz; gdyż ta, jest zawsze źródłem dobrego bytu i szczęścia. Przy pracy i dobrem powodzeniu, cały świat zadowolniony, gdyż niedostatek i próżniactwo naprowadzają tłum do spisków przeciw rządowi. Obowiązkiem jest zatem władz cywilnych, niczego niepomijać do rozszerzenia pracowitości i dobrego bytu, aby przeto zniweczyć fakcye; lecz również jest powinnością siły woyskowey, utłumiać silnie zaburzenia, skoro się takowe objawią.« Na końcu okólnika wyraża się minister woyny: »Zywem J. K. M. jest życzeniem, aby się wszyscy jego poddani zgromadzali pod godło jego oycowskiego rządu. Napis tego godła, który każdy Hiszpan czytać powinien, brzmi tak: »Prawo udzielności w całem wyrazu znaczeniu dla królestwa, aby takowe posiadało potrzebną siłę do zdziałania dobrego, i do zabezpieczenia prawa następstwa tronu, dla prawych i bezpośrednich następców króla naszego pana, według starodawnych praw i zwyczajów narodu.« Wprawą lub lewą zbaczając z tey drogi, są bezdenności, i wszyscy którzy w takowe popadną, uważani będą za nieprzyjaciół oyczyzny Król nakazał mi zawiadomić WPanów o tem postanowieniu.« W naszem sądownictwie nastąpić mają różne poprawy. Pierwszy minister P. Zea rozwinął nadzwyczayną czynność i stara się usunąć z wszystkich gałęzi zarządu, panujące nadużycia; hrabia Rayneval i lord Stratford Canning naradzają się ciągle z Panem Zea Bermudez, względem spraw portugalskich. Pierwszy otrzymał wczoray gońca z Paryża, a po przeczytaniu depeszów, miał posłuchanie u króla i królowey. *(G. P. S.)*

TEATR NARODOWY.

Dziś we Czwartek to jest dnia 9 Maja przedstawione będzie widowisko, na benefis *Jan. Nep. Nowakowskiego* złożone z następujących części: 1.) Komedya-opera z francuzkiego P. Scribe pod nazwiskiem: HULAK MORALISTĄ a MORALISTA HULAKIEM. 2.) Poemat z dzieł *Adama Mickiewicza* nazwany FARYS, JEŹDZIEC ARABSKI. 3.) Komedja z francuzkiego P. Scribe: POWRÓT STANISŁAWA.